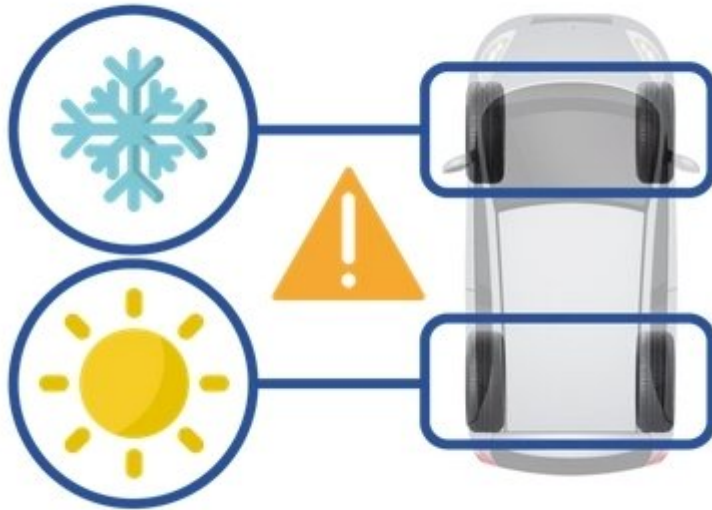


Kombinacja zimowych i letnich opon

data aktualizacji: 2026.04.20



W Polsce nie ma ustawowego obowiązku stosowania opon zimowych, więc jazda na mieszanym zestawie nie grozi mandatem. Aż 1/3 polskich kierowców (ok. 6 mln osób) jeździ zimą na oponach letnich. To w tej grupie najczęściej zdarzają się przypadki zakładania „zimówek” tylko na oś napędową. Co to oznacza wiosną i latem?

Nie mieszaj! W tym przypadku: opon zimowych z letnimi. Każdy fachowiec z warsztatu ogumienia potwierdzi: najbezpieczniej jest stosować cztery takie same opony (ten sam model, marka i rzeźba bieżnika) na wszystkich 4 kołach. Czy można łączyć opony zimowe np. na przedniej osi z letnimi na tylnej? Owszem, przepisy tego nie zabraniają, ale żaden producent pojazdu czy ogumienia nie zaleca takiego rozwiązania. Dlaczego? Ponieważ opony mogą zachowywać się inaczej w różnych warunkach drogowych i pogodowych.

Z pokusy oszczędności czy po prostu z powodu posiadanego kompletu – a raczej zdekompletowanego zestawu kół – część kierowców ogranicza się z nadejściem zimy do zakładania „zimówek” tylko na oś napędową. I faktycznie, taki pojazd będzie zimą dysponować satysfakcjonującą trakcją w śniegu. Skala przypadków? Aż 1/3 polskich kierowców (ok. 6 mln osób) jeździ zimą na oponach letnich. To w tej grupie najczęściej zdarzają się przypadki zakładania „zimówek” tylko na oś napędową.

Teraz, tj. z nastaniem wiosny sytuacja się odwraca: opony letnie będą lepiej trzymać się suchej nawierzchni, a zimowe będą zwiększać ryzyko nadsterowności pojazdu. Czym jest nadsterowność? Mówimy o niej wtedy, gdy pojazd ma tendencję do skręcania mocniejszego niż oczekiwane. Bardzo łatwo wtedy o poślizg z zarzuceniem tyłem pojazdu. Dlatego nie zaleca się montażu opon na różne pory roku na obu osiach pojazdu. Jeśli już nie mamy wyboru, to opony letnie montujemy z przodu, a opony zimowe lub całoroczne z tyłu pojazdu. Lepsze opony (o większej przyczepności i głębszym bieżniku) powinny się montować na tylnej osi, niezależnie od rodzaju napędu. Gwarantuje to lepszą stabilność pojazdu, mniejsze ryzyko niebezpiecznej nadsterowności (zarzucania tyłem) oraz wyższą

odporność na aquaplaning, co zwiększa bezpieczeństwo w sytuacjach awaryjnych.

Fot. Michelin

Źródło: